

Wolność budowana na skale

...byjemy we wspaniałych czasach, choć nie pozbawionych znaków zapytania. Mówi się i powtarza, że rok 1989 był rokiem niezwykłym oraz przewiduje się, iż przyniesie on dalsze następstwa i rozwój wydarzeń; cieszymy się z tego, co gwałtownie odchodzi a także – choć jeszcze z pewnym niepokojem – z tego co może się wydarzyć.

... W krajach Europy wschodniej coś zaczyna się rozpadać, rozwijać, gwałtownie zaczyna się kruszyć, jak balon z którego nieodwracalnie ucieka powietrze.

Ideologia, nawet pociągająca, która zapaliła i zawiodła jedną trzecią świata, zaczyna wagać nie gasnąć.

Oczywiście, temu zjawisku daje się wiele różnych wyjaśnień. Wskazuje się na przykład, jako przyczynę: niezaprzeczalne dążenie do takich wartości jak wolność, godność, prawo do życia, do jawności, do sumienia – które dochodzą do głosu w różnych narodach, które to domagają się nowego życia wylewają się jak rzeka na place swoich miast.

W wyborze słowiańskiego papieża, razem ze wszystkimi następstwami jak z tego wyniknęły, widzi się – i to nie tylko w świecie katolickim – czynnik wywołujący rewolucję pokojową, która, dzięki Bogu, się rozszerza.

....

Wszystkie te argumenty są przekonujące i nie możemy się z nimi nie zgadzać. Ale pytamy się: czy to już wszystko?

Nasza odpowiedź brzmi, że do tego powinno się jeszcze coś dodać, więcej: pójdźmy bardziej w głąb. Trzeba sięgnąć do pierwszej przyczyny tego wszystkiego. Wydaje nam się bowiem, że najgłębszy powód tego, czego jesteśmy świadkami, leży w proroczych słowach Jezusa, które nie mogą dziś nie rozbrzmiewać na całym naszym kontynencie a także poza nim.

Kiedy kto nie wprowadza w życie tych słów Boga, to znaczy kiedy kto nie dostosowuje swojego życia i działania do zamysłu Boga, do Jego woli, podobny jest do człowieka nierozumnego, który zbudował swój dom na piasku. Przyszły ulew, wylały rzeki, powiały wiatr i uderzyły w ów dom, a on upadł i upadek jego był wielki.

Słowo Boże, którym jest sam Bóg, Bóg, który jest źródłem najgłębszych dążeń człowieka, Tym który działa w dziejach historii, nie znalazł miejsca w tej budowli, przeciwnie: wszyscy znamy wydarzenia, które miały miejsce w naszym stuleciu.

Otóż wystarczy niewielki przeciwny powiew, którym było zasmakowanie w nowych ideach, w nowym spojrzeniu, nowych perspektywach przesączających się z bardziej wolnego Zachodu (choć nie pozbawionego swoich negatywnych aspektów) a przede wszystkim starczyło występowanie różnych wielkich niepowodzeń, żeby to wszystko nie wytrzymało.

I to stanowi dla nas dowód, ...że trzeba budować na skale, na słowie Boga, na Bogu.

Budować na Bogu. Chrzestowanie opieraj swoje życie na Bogu. My ponadto, należąc do Ruchu Focolari, postaviliśmy Boga, w sposób bardziej świadomy, u podstaw całego naszego istnienia. Wybór Boga jest właśnie tym pierwszym krokiem, który Duch Święty kazał zrobić rodzającemu się Ruchowi i każdemu z nas, kiedy się z nim zetknęliśmy.

Kiedy bowiem działa Duch Święty, działa często tak jak we chrzcie: daje umrzeć i zmartwychwstać. Umrzeć dla naszych poprzednich ideałów i zmartwychwstać dla jednego nieśmiertelnego ideału: Boga.

Także teraz powinien ożyć w nas ten radykalny wybór.

Chiara Lubich

Collegamento, Rocca di Papa, 14.12.1989